

101-07 Ascan Ave.
Forest Hills, N.Y.
17 października 45

Kochany Mietku,

Wysłałam pod Twoim adresem Pobjowisko, prześlij je Staszki. On prosi mnie o książki, ale kiedy moje listy go nie dochodzą, po cóż wysłać książki?! Dołączam też list Ignacego do jego bratanka, może zdołałby przesłać go dalej według podanego adresu. Staszki zacząłem posyłać stąd „Tygodnik”, napisz mu o tym, niech da znać, czy otrzymuje. Teraz stąd zaczęła dochodzić poczta lotnicza do Włoch, gdyby mógł mi podać prywatny adres, pisałbym przez pocz[ę] lot[niczą]. Korzystam z Twego pośrednictwa, bo doprawdy jestem już zrozpaczony, że nawet i teraz nie mogę się z nim skomunikować. Telmany też nie pisze. Nie wiem, co to wszystko znaczy. Nie wiem też, którądy posyłać rzeczy dla „Orla”. Chyba też przez Ciebie. Co z moim Szczapą? Czy nie dałoby się gdzieś w Anglii wydać ponownie Pobjowiska i dostać za to trochę pieniędzy? Nie za długo będę miał spory tom wierszy, który Terlecki chce wydać przez ich StowarzyszeniePod szyldem Stowarzyszenia Pisarzy Polskich istotnie ukazał się w 1946 r. tom Wierzyńskiego Krzyże i miecze. . Czarski nic nie pisze. Nie wiem czy Ci pisałem, że p. H. WierzyńskaChodzi o Halinę Wierzyńską, zmiana brzmienia nazwiska miała zdezorientować ewentualne czynniki kontrolne w Polsce., poszukująca swej siostry, Janiny Pejczowej, chce wysłać paczkę do H. Sztompki, tylko nie zna jego adresu. Jeśli Ci o tym pisałem, popraw adres, który posłałem mylnie. Ma być 227 Ascan Ave. Rozumiesz? Jeśli Ci nie pisałem – pomóż mi odnaleźć adres Henryka. – Dziś w godzinę po otrzymaniu listu Stasia, zdobyłem dla niego affidavit. Może to dobry znak, ta szybkość. Dziś też mają mu je wysłać. Czekamy na was niecierpliwie, bardzo Cię chcę widzieć – choć z Twoim odjazdem urwie mi się ostatni kontakt z Europą i wszelka nadzieja na wiadomości z kraju. Staś pisze ponure rzeczy o Antonim, że przystał na całego. Napisz, na czym to polega. – Czuję się źle, jestem zdeprymowany, nie mogę dźwignąć się spod ciosów ubiegłego lata. Napisz mi duży list, bardzo pragnę jakiegoś podtrzymania. Ściskam Cię serdecznie i mocno, Halusia bardzo chce Cię widzieć

Twój Kazimierz

P.S. Załączam też liścik Stasia. Czy nie masz jakiejś wiadomości o nieszczęsnej Brysi? Co wie i co robi i zamierza robić Aleksander? Poszukuję też adresu Wandy Komierowskiej we Francji, ale nie mogę go uzyskać. Do kogo pisać? Ostatnio była w Monaco, gdzie on był konsulem. Pewno wywieziono go razem z Brysią. Nie słyszałaś coś o nim?